

Policyjny pościg za pijanym kierowcą

Napisano dnia: 2019-01-11 11:51:16



SUBREGION. Niczym w filmie sensacyjnym potoczyła się akcja na drogach powiatów kłodzkiego i ząbkowickiego. Jej negatywnym bohaterem stał się 26-latek, który będąc nietrzeźwy kierował wcześniej skradzionym samochodem osobowym i uciekał przed policyjnymi patrolami zmotoryzowanymi. W końcu wpadł, bo utknął w zaspie.

Zaledwie przed 26 dniami wyszedł z więzienia za dobre zachowanie. I chyba ten fakt zaszumiał w głowie, gdyż 7 bm. wieczorem młody mężczyzna wsiadł do auta i ruszył przed siebie. A ponieważ jechał niepewnie, za to szybko krajową "Ósemką", zwrócił uwagę innych użytkowników drogi. Do KPP w Ząbkowicach Śląskich szybko dotarła informacja, że w rejonie Barda, podczas wyprzedzania, uderzył w bok innego pojazdu, czyniąc szkodę, i wcale nie zamierzał się zatrzymać.

Nie uczynił tego również mimo dawanych sygnałów dźwiękowych i świetlnych przez policjantów. W centrum Ząbkowic Śląskich uderzył w tył innego pojazdu przed skrzyżowaniem, po czym zawrócił i skierował się ku Kłodzku.



- Gdy jechał w kolumnie samochodów i próbował je wyprzedzić, zauważyli go policjanci. Funkcjonariusze zawrócili i, używając sygnałów świetlnych i dźwiękowych, próbowali ponownie zatrzymać mężczyznę. Ten skręcił i ucieczkę kontynuował w kierunku Dzierżoniowa - informuje kom. **Ilona Golec** z KPP w Ząbkowicach Śląskich. - W trakcie pościgu uciekinier zajeżdżał drogę policjantom i próbował zepchnąć radiowóz z drogi. Po pokonaniu kilku kilometrów kierujący skodą

zjechał na pobocze i utknął w zaspie...

Badanie wykazało, że 26-latek miał w sobie około 2,7 pro. alkoholu. To wzmagało jego agresję. Został zatrzymany do wytrzeźwienia, a nazajutrz postawiono jemu kilka zarzutów złamania prawa. Póki co Sąd Rejonowy w Ząbkowicach Śląskich zdecydował o zastosowaniu 3-miesięcznego aresztu.

Opr. **(mb)**